

istnieje znaczny zanik pamięci, w swych rozmiarach powodujący nie raz poważne tragedie życiowe.

Do grupy „T”, w której zarejestrowano 164 przypadki, zakwalifikowane są osoby z wszelkimi innymi schorzeniami, wymagającymi leczenia względnie stałej okresowej kontroli, a które nie mieściły się w żadnej z wyżej omawianych grup. Tak więc mamy tutaj do czynienia z zaburzeniami endokryologicznymi, padaczką, chorobami kości i szpiku kostnego, obrzękami niezwiązanymi z chorobami układu krążenia i nerek oraz szeregiem innych schorzeń o różnym stopniu nasilenia, ale wymagających stałej względnie okresowej opieki lub interwencji lekarskiej, a także pobytu w zakładach lecznictwa zamkniętego.

Przedstawiony tu w dużym skrócie stan zdrowia byłych więźniów obozów hitlerowskich w 20 lat po oswobodzeniu jest wynikiem przeżyć obozowych i warunków bytowych tam panujących.

Zmiany chorobowe stwierdzane u tych osób ze względu na ich rozpiętość i nasilenie oraz sposób odczucia, są nieporównywalne ze schorzeniami żadnej innej grupy społecznej.

Ze względu na zły stan zdrowia oraz specyfikę przeżyć jest koniecznością czysto ludzką i dużą potrzebą społeczną stworzenie jak najlepszych warunków w zakresie ochrony zdrowia oraz warunków socjalno-bytowych tej nielicznej już grupy, jaką stanowią byli więźniowie hitlerowskich obozów zagłady.

STANISŁAW HIERONIM BIENKA

#### DZIAŁALNOŚĆ EKSPOZYTURY URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO POZNAŃSKIEGO W GORZOWIE WLKP.

Dnia 29 maja 1946 r. Rada Ministrów uchwaliła rozporządzenie dotyczące utworzenia czterech ekspozytur urzędów wojewódzkich: w Bolesławcu, Gorzowie Wlkp., Opolu i Szczecinku<sup>1</sup>. Ze względu na trudności organizacyjne i inne okoliczności działalność rozpoczęła jednak tylko Ekspozytura Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego w Gorzowie Wlkp. Ekspozytura ta, obejmując swoim zasięgiem teren tzw. Ziemi Lubuskiej, działała w latach 1946—1950, tj. do czasu utworzenia województwa zielonogórskiego i odegrała istotną rolę w dziele zagospodarowania i odbudowy Ziemi Lubuskiej.

Jakie były przesłanki powołania do życia tego nowego tworu administracyjnego na Ziemiach Odzyskanych oraz jaką on spełnił rolę w utrwalaniu władzy ludowej na Ziemi Lubuskiej — to kwestie, które są przedmiotem rozważań niniejszego artykułu.

<sup>1</sup> „Dziennik Ustaw” nr 28 z 1946 r., poz. 178. Paragraf pierwszy rozporządzenia brzmi: „Na okres przejściowy, dopóki tego wymagają potrzeby nadzwyczajne zarządu Ziem Odzyskanych, tworzy się ekspozytury urzędów wojewódzkich na określonych w niniejszym rozporządzeniu obszarach województw: w Gorzowie — dla województwa poznańskiego, w Szczecinku — dla szczecińskiego, w Opolu — dla śląskiego i w Bolesławcu — dla wrocławskiego.”

W wyniku podziału administracyjnego Ziemi Odzyskanych z dnia 7 lipca 1945 r.<sup>2</sup> województwa obejmujące swym zasięgiem teren Ziemi Odzyskanych były nieproporcjonalnie duże w stosunku do obszaru pozostałych województw. I tak np. woj. poznańskie wraz z Ziemią Lubuską składało się z 41 powiatów, dolnośląskie z 39, śląsko-dąbrowskie z 28 i szczecińskie z 26 powiatów. Pozostałe województwa liczyły przeważnie poniżej 20 powiatów (średnio 14). Administrowanie tak dużym obszarem, zwłaszcza w warunkach, gdy zachodziła potrzeba przeprowadzenia na Ziemiach Odzyskanych kilku zasadniczych dla dalszego rozwoju tych obszarów akcji (zasiedlenie, uwłaszczenie, odbudowa gospodarcza i in.) było zatem poważnie utrudnione. Brakowało ponadto kadry wykwalifikowanych i doświadczonych pracowników administracji. Istniały duże luki w prawodawstwie, gdyż nie zawsze stare przepisy można było zastosować w specyficznych warunkach Ziemi Zachodnich. Także kompetencje poszczególnych organów administracji nie były wyraźnie określone, a młodemu aparatowi władzy ludowej brakowało odpowiedniego doświadczenia. Dotyczyło to zwłaszcza stosunku pełnomocników obwodowych (równocześnie starostów) do różnych urzędów nie zespolonych oraz nowych elementów w działalności administracji (wpływ czynników politycznych, rola rad narodowych i in.). Skoro weźmiemy jeszcze pod uwagę duże trudności w zakresie łączności i komunikacji, które utrudniały kontakt powiatu z województwem, to wówczas problem przybliżenia tych dwóch ogniw władzy nabierze szczególnego znaczenia.

W takich warunkach idea powołania ekspozytur urzędów wojewódzkich w największych na Ziemiach Odzyskanych województwach była niewątpliwie słuszna. Zrodziła się ona w ówczesnym Ministerstwie Ziemi Odzyskanych, (MZO), które od chwili powstania w listopadzie 1945 r. z ogromną troską podchodziło do wszystkich problemów związanych z tymi ziemiami i w dużym stopniu ułatwiło skomplikowaną administrację na ich terenie<sup>3</sup>.

Już w styczniu 1946 r. powstał w Ministerstwie Ziemi Odzyskanych pierwszy projekt powołania tymczasowych ogniw administracyjnych, które w okresie przejściowym skupiłyby 6—8 powiatów ułatwiających pracę wojewodzie, jako okręgowemu pełnomocnikowi rządu<sup>4</sup>. Dnia 6 maja Ministerstwo Ziemi

<sup>2</sup> „Monitor Polski” nr 29 z 1945 r. poz. 77. Wyłączono wówczas z okręgów Pomorza Zachodniego i Śląska Dolnego powiaty: pilski, trzecieński, strzelecki, gorzowski, skwierzyński, rzepiński, sulęciński, międzyrzecki, babimojski, krośnieński, świebodziński, wschowski, gubiński i zielonogórski tworząc z nich tzw. Ziemię Lubuską podporządkowaną wojewodzie poznańskiemu, jako pełnomocnikowi rządu na tym obszarze.

<sup>3</sup> Podkreślił ten moment m. in. b. pełnomocnik rządu na Okręg Śląska Dolnego, późniejszy wojewoda wrocławski, S. P i a s k o w s k i, *Początki władzy ludowej na Dolnym Śląsku*. „Z pola walki” nr 2/1964, s. 229. Problem roli Ministerstwa Ziemi Odzyskanych w odbudowie i rozwoju Ziemi Zachodnich czeka jeszcze na źródłowe opracowanie. Ułatwi je bogaty zespół akt b. MZO w Archiwum Akt Nowych.

<sup>4</sup> Pierwszy projekt opracował mgr Jerzy Krzeczkowski, który odpowiedni materiał zebrał w czasie swego pobytu na Dolnym Śląsku. Archiwum Akt Nowych, zespół Ministerstwa Ziemi Odzyskanych sygn. 158 (dalej — AAN, MZO).

Odzyskanych wystąpiło oficjalnie do Prezydium Rady Ministrów o wniesienie na porządek dzienny posiedzenia Rady projektu rozporządzenia w sprawie powołania na okres przejściowy ekspozytur urzędów wojewódzkich na obszarze Ziem Odzyskanych<sup>5</sup>.

Projekt MZO przewidywał utworzenie czterech ekspozytur: w Bolesławcu (Dolny Śląsk) — dla 15 powiatów, w Gorzowie Wlkp. (Ziemia Lubuska) — dla 13, w Szczecinku (Pomorze Zachodnie) — dla 12 i w Opolu (woj. śląsko-dąbrowskie) — dla 17 powiatów. Ekspozytury miały przejąć z urzędów wojewódzkich sprawy prawno-administracyjne, samorządowe, osadnicze, aprowizacji i handlu, społeczno-polityczne (tylko Gorzów Wlkp. i Opole) oraz sprawę inspekcji starostw. Kierownikiem ekspozytury miał być wicewojewoda, mianowany przez Ministerstwo Ziem Odzyskanych, który mógł występować w imieniu wojewody.

Równocześnie Ministerstwo zasięgnęło w tej sprawie opinii zainteresowanych wojewodów oraz ministerstw resortowych. Pozytywnie ustosunkowali się do projektu MZO tylko wojewoda wrocławski Stanisław Piaskowski i szczeciński — Leonard Borkowicz<sup>6</sup>. W Katowicach projekt nie uzyskał aprobaty, zapewne ze względu na propozycję podporządkowania ekspozyturze w Opolu ośrodków ciężących ku Górnemu Śląskowi, np. Bytom, Zabrze, Gliwice i in., a także w związku z projektami utworzenia nowego województwa opolskiego. W Poznaniu natomiast wysunięto własne kontrpropozycje, które omówimy niżej.

Projekt MZO z niewielkimi poprawkami został uchwalony 29 maja 1946 r.<sup>7</sup> i podpisany przez ministra Ziem Odzyskanych oraz ministra administracji publicznej. Już 7 czerwca 1946 r. MZO skierowało pismo do zainteresowanych wojewodów zalecając im podjęcie kroków przygotowawczych do tworzenia ekspozytur. Chodziło głównie o przygotowanie siedziby, pracowników, projektu organizacji ekspozytury itp. Uruchamianie ekspozytur miało następować sukcesywnie w terminach określonych przez MZO<sup>8</sup>.

<sup>5</sup> AAN, MZO, sygn. 158.

<sup>6</sup> Pismo wojewody dolnośląskiego z dnia 20 maja 1946 r. i wojewody szczecińskiego z 1 lipca 1946 r. AAN, MZO, sygn. 158.

<sup>7</sup> Poprawka dotyczyła jedynie klauzuli, że kierowników ekspozytur w Gorzowie i Opolu mianuje minister Ziem Odzyskanych wspólnie z ministrem administracji publicznej. Poszczególnym ekspozyturom podporządkowano następujące powiaty: Ekspozytura w Gorzowie — babimojski, gorzowski, krośniński, międzyrzecki, piliński, rzepiński, skwierzyński, sulęciński, strzelecki, świebodziński, wschowski i zielonogórski. Ekspozytura w Szczecinku: białogardzki, bytowski, człuchowski, drawski, koszaliński, miastecki, sławieński, słupski, szczecinecki, wałecki i złotowski. Ekspozytura w Opolu — bytomski, m. Bytom, dobrodzieński, gliwicki, m. Gliwice, głubczycki, grodkowski, kluczowski, kozielski, niemodliński, nyski, olecki, opolski, prudnicki, raciborski, strzelecki i m. Zabrze. Ekspozytura w Bolesławcu — bolesławiecki, glogowski, jaworski, jeleniogórski, kamiennogórski, koźuchowski, legnicki, lubański, lubiński, lwówecki, szprotawski, zgorzelecki, złotoryjski, żagański i żarski („Dziennik Ustaw” nr 28 z 1946 r. poz. 178).

<sup>8</sup> AAN, MZO sygn. 158.

Ponieważ w Katowicach projekt utworzenia ekspozytury opolskiej upadł, aktualna pozostała tylko sprawa trzech proponowanych placówek. Wkrótce okazało się, że poważne trudności napotyka organizacja ekspozytury w Szczecinku. Największe z nich, to trudności kadrowe (łącznie z brakiem kandydata na stanowisko wicewojewody), brak odpowiednich pomieszczeń i trudności komunikacyjne. Mimo tych przeszkód opracowano w Szczecinie projekt organizacji ekspozytury. Podobny projekt powstał dla Bolesławca we Wrocławiu, jednak wojewoda wrocławski zaproponował we wrześniu 1946 r. przesunięcie terminu powołania ekspozytury w Bolesławcu na okres po wyborach do Sejmu Ustawodawczego<sup>9</sup>.

Ostatecznie ani w Bolesławcu, ani w Szczecinku ekspozytury nie powstały, gdyż w późniejszym czasie, po okrzepnięciu młodej administracji powołanie ich w tych dwóch województwach nie było już tak niezbędne.

Pozostał zatem tylko Gorzów Wlkp., jednak projekt utworzenia w tym mieście ekspozytury napotkał na pewne opory w Poznaniu. Powstanie jej bowiem wyłączyłoby w rzeczywistości wszystkie powiaty zachodnie spod bezpośredniej kompetencji Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego. W Poznaniu zmierzano natomiast do jak najściślejszego powiązania Ziemi Lubuskiej z Wielkopolską.

Ziemia Lubuska, początkowo należąca administracyjnie do okręgów Pomorza Zachodniego i Dolnego Śląska, poddana została uchwałą z 7 lipca 1945 r. kompetencji wojewody poznańskiego, który mianowany został pełnomocnikiem rządu na ten teren. Mimo więc posiadania odrębnego statutu prawno-administracyjnego wyodrębnionego regionu Ziemi Zachodnich, na mocy wspomnianej uchwały włączono Ziemię Lubuską do województwa poznańskiego.

Warto dodać, że jeszcze przed tą decyzją wojewoda poznański, aczkolwiek bez formalnych kompetencji, podjął wiele inicjatyw w stosunku do obszaru nazywanego od 7 lipca 1945 r. „Ziemią Lubuską”. Przede wszystkim obsadził w okresie marzec — maj 1945 r. w 80% administrację państwową na tym obszarze, patronował samorządnej i zorganizowanej migracji ludności wielkopolskiej na ten teren (obejmującej — według oceny wojewody — ok. 200 tys. osób) oraz udzielił wydatnej pomocy w wiosennej akcji siewnej i w akcji żniwnej 1945 r.<sup>10</sup>. Aktywność wojewody poznańskiego w jego pocz-

<sup>9</sup> Tamże. Jak wynika ze sprawozdania wojewody, poszczególne ministerstwa zaczęły kierować pisma na adres ekspozytury w Bolesławcu sądząc, że ona już funkcjonuje. Z relacji ówczesnego starosty gorzowskiego, F. Kroenke, wynika, że wojewoda szczeciński, L. Bońkiewicz, czynił starania w kierunku powołania ekspozytury w Szczecinku, gdyż zaproponował mu w lipcu 1946 r. objęcie funkcji kierownika tej placówki. (Wspomnienia F. Kroenke napisane na zlecenie Lubuskiego Towarzystwa Naukowego w Zielonej Górze).

<sup>10</sup> Z. Dulczewski, A. Kwilecki, *Spółczesność wielkopolskie w osadnictwie Ziemi Zachodnich*. Poznań 1962. Zob. też pismo wojewody poznańskiego z 29 stycznia 1946 r. do MZO, AAN, MZO, sygn. 158.

naniach dotyczących Ziemi Lubuskiej w pierwszym okresie po wyzwoleniu wynikała głównie ze słabego zainteresowania się tym terenem władz zachodniopomorskich i dolnośląskich oraz z naturalnego ciężenia tego obszaru do Wielkopolski<sup>11</sup>.

Dnia 24 listopada 1945 r. wojewoda poznański powołał do życia odrębny Wydział Ziemi Lubuskiej, którego zadaniem była koordynacja i opracowanie wszystkich zagadnień dotyczących tego obszaru<sup>12</sup>. Na stanowisko naczelnika Wydziału powołano mgra Jana Frąckowiaka, który jako kierownik akcji osiedleńczej w Wielkopolsce, a przedtem starosta pogranicznego powiatu wolsztyńskiego, dobrze orientował się w zagadnieniach lubuskich.

W dniu 29 stycznia 1946 r. wojewoda poznański zwrócił się do MZO o zatwierdzenie nowo utworzonego Wydziału Ziemi Lubuskiej wraz z propozycją dalszego utrzymania unii personalnej wojewody poznańskiego i wojewody Ziemi Lubuskiej z siedzibą w Poznaniu. Jednocześnie negatywnie ustosunkował się do jakichkolwiek prób tworzenia „województwa lubuskiego” (widocznie była taka propozycja lub tak początkowo rozumiano w Poznaniu sens tworzenia ekspozytury w Gorzowie Wlkp.)<sup>13</sup>.

Po uchwale z 29 maja MZO opracowało projekt organizacyjny Ekspozytury w Gorzowie i zaleciło wojewodzie poznańskiemu w dniu 13 września 1946 r. uruchomienie jej z dniem 1 października 1946 r. oraz jednoczesne zlikwidowanie Wydziału Ziemi Lubuskiej w Poznaniu<sup>14</sup>.

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu zaproponowało Prezydium Rady Ministrów w dniu 21 października 1946 r. umiejscowienie ekspozytury nie w Gorzowie Wlkp. lecz w Poznaniu<sup>15</sup>. Naturalnie w tym wypadku powołanie ekspozytury straciłoby sens. Po kilkakrotnym przesuwaniu terminu uruchomiono wreszcie w Gorzowie w dniu 27 listopada 1946 r. Wydział Ogólno-Administracyjny i Wydział Samorządowy. Pozostałe miały rozpocząć działalność do 4 grudnia 1946 r.<sup>16</sup>. Kierownikiem Ekspozytury został z inicjatywy MZO organizator polskiej administracji w Gorzowie Wlkp., działacz PPR i dotychczasowy starosta gorzowski — Florian Kroenke.

Ogółem utworzono w Gorzowie pięć wydziałów: Ogólno-Administracyjny,

<sup>11</sup> Z. Kaczmarczyk, Z. Tuchołka, S. Zajchowska, *Ziemia Lubuska organiczną częścią Wielkopolski*. „Przegląd Zachodni” nr 5/1948, r., ss. 513—518.

<sup>12</sup> *Ziemia Lubuska*. Praca zbiorowa pod redakcją M. Szczanieckiego i S. Zajchowskiej. Poznań 1950, s. 442.

<sup>13</sup> AAN, MZO, sygn. 158.

<sup>14</sup> Tamże.

<sup>15</sup> Tamże. Pismo Prezydium WRN motywuje swoją propozycję głównie tym, że w Poznaniu pozostają inne wydziały Urzędu Wojewódzkiego oraz że znajdują się tam wszystkie instytucje o charakterze ogólnowojewódzkim. Wskazywało ono również na trudności komunikacyjne na Ziemi Lubuskiej.

<sup>16</sup> Donosi o tym telegram wojewody poznańskiego do MZO z 28 listopada 1946 r. (AAN, MZO, sygn. 158). Do powołania ekspozytury gorzowskiej w dużej mierze przyczyniło się zdecydowane stanowisko KW PPR w Poznaniu w tej sprawie (wspomnienia F. Kroenke).

Spoleczno-Polityczny, Samorządowy, Osiedleńczy oraz Apropowizacji i Handlu<sup>17</sup>. Kadre nowej placówki tworzyli głównie dotychczasowi pracownicy administracji z terenu Gorzowa Wlkp. i innych powiatów Ziemi Lubuskiej. Pewnej pomocy, zwłaszcza w zakresie kadry kierowniczej, udzieliło także MZO i Urząd Wojewódzki Poznański<sup>18</sup>.

Projekt utworzenia Ekspozytury przyjęto z entuzjazmem w samym Gorzowie i na Ziemi Lubuskiej. W ówczesnych warunkach oznaczało to bowiem dalszą stabilizację, przybliżało władzę do społeczeństwa, ułatwiało podejmowanie decyzji i doraźne rozstrzyganie wielu kwestii. Podporządkowanie placówce gorzowskiej wszystkich 14 „lubuskich” powiatów było więc pewnym czynnikiem jednoczącym, integrującym społeczność zamieszkałą na terenie podległym Ekspozyturze<sup>19</sup>.

Ekspozytura mogła poza tym lepiej niż Urząd Wojewódzki w Poznaniu znać i zaspokajać najpilniejsze potrzeby ludności, specyficzne dla obszaru Ziem Odzyskanych i stąd nie zawsze dobrze znane urzędnikom poznańskim.

W drugiej połowie 1946 r. na Ziemi Lubuskiej skończył się okres „organizowania” i masowego osadnictwa, a nadszedł czas stabilizacji, systematycznej pracy i odbudowy. Przed młodą administracją stanęły zupełnie nowe zadania, wymagające znacznie lepszego przygotowania fachowego niż to, z jakim organizowano tu pierwsze urzędy i przeprowadzano pierwsze akcje o charakterze społeczno-gospodarczym. Akcja osadnictwa dobiegała w tym czasie końca, chłonność osadnicza Ziemi Lubuskiej była już niewielka, a dalsze możliwości osadnicze zależały od kredytów na odbudowę zagród wiejskich i budynków mieszkalnych. W wielu bowiem miastach Ziemi Lubuskiej zaczęto nawet odczuwać głód mieszkaniowy. Dotyczyło to głównie Gorzowa Wlkp., Zielonej Góry, Wschowy, Świebodzina i Międzyrzecza.

Palącym problemem było zagadnienie odbudowy zniszczonego przemysłu, co wiązało się m. in. z koniecznością zapewnienia pracy mieszkańcom miast. Na wsi, oprócz problemu likwidacji odlogów, na czoło wysunęła się sprawa uwłaszczenia, co miało istotne znaczenie dla procesu stabilizacji gospodarczej. Na początku 1947 r. przystąpiono również do akcji uwłaszczania nierolniczego w miastach. Nadal czołowym problemem była sprawa apropowizacji.

W takiej sytuacji utworzenie ośrodka koordynującego i dyspozycyjnego dla administracji lubuskiej na miejscu, w Gorzowie, miało szczególne znaczenie. Ogrom nowych zadań przekraczał bowiem możliwości organizacyjne

<sup>17</sup> „Poznański Dziennik Urzędowy” nr 29 z 1946 r. poz. 287 i 288.

<sup>18</sup> Sprawozdanie Ekspozytury za marzec 1947 r. Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Zielonej Górze. Zespół Ekspozytury UW w Gorzowie sygn. 8 (dalej WAP Zielona Góra).

<sup>19</sup> Ekspozyturze podlegały m. in. dwa powiaty, które w 1950 r. weszły w skład woj. poznańskiego (Piła i Trzcianka) oraz powiat babimojski, który stanowił część dawnego powiatu sulechowskiego, zamieszkałą głównie przez ludność rodzimą i który jako wydzielony region Ziem Zachodnich podporządkowany był staroście wolsztyńskiemu.

Wydziału Ziemi Lubuskiej w Urzędzie Wojewódzkim Poznańskim, stąd też poszczególne powiaty Ziemi Lubuskiej nie zawsze mogły otrzymać właściwą pomoc. Poza tym odległy ośrodek dyspozycyjny nie był w stanie na bieżąco rozstrzygać wszystkich, bardzo zresztą specyficznych, spraw tego terenu<sup>20</sup>.

Ekspozytura w Gorzowie Wlkp. przejęła wszystkie agendy dotychczasowego Wydziału Ziemi Lubuskiej, a także szereg innych, które dotąd podlegały różnym wydziałom Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego. Pociągnęło to za sobą wzrost obsady personalnej Ekspozytury, w stosunku do Wydziału Ziemi Lubuskiej, który zatrudniał średnio około 25 osób. (W lipcu 1947 r., a więc po półrocznym okresie działalności, Ekspozytura zatrudniała 129 pracowników, w tym 5 naczelników wydziałów, 5 kierowników oddziałów, 11 inspektorów, 3 kontrolerów, 6 referendarzy i 24 podreferendarzy<sup>21</sup>).

Najpoważniejsze zadania stały przed Wydziałem Osiedleńczym Ekspozytury. W 1947 r. pewną chłonność osadniczą wykazywały jeszcze tylko powiaty: ślubicki, krośnieński, gubiński, sulęciński i częściowo gorzowski<sup>22</sup>. W ciągu 1947 r. m. in. osiedlono w tych powiatach 600 rodzin z Rzeszowszczyzny, 220 z przeludnionych terenów Górnego Śląska oraz 1150 rodzin w ramach tzw. akcji W<sup>23</sup>. Dokonano także pewnych przerzutów ze zbyt zagęszczonych powiatów (np. ze Wschowy do Sulęcina).

Nowym osadnikom udzielono daleko idącej pomocy, co było zresztą niezbędne wobec faktu, że obejmowali oni gospodarstwa w poważnym stopniu zniszczone. Istniejąca przy Ekspozyturze Wojewódzka Komisja Rozdziału Kredytów Inwestycyjnych przekazała w samym tylko II kwartale 1947 r.: 40 mln zł na zakup krów, 2,5 mln zł na zakup owiec, 4,5 mln zł na zakup prosiąt i drobiu, 3 mln zł na zakup uprzęży, 9 mln zł na drobne remonty dla powiatów, które przyjęły osadników<sup>24</sup>. Ponadto mniejsze kwoty przeznaczono na rozwój pszczelarstwa, gospodarki rybnej, rzemiosła chałupniczego, sadownictwa i warzywnictwa.

Na przełomie 1946 i 1947 r. zaczęła się również rozwijać na Ziemi Lubuskiej nowa forma osadnictwa, mianowicie tzw. osadnictwo spółdzielczo-parcelacyjne<sup>25</sup>.

Główna uwaga Wydziału Osiedleńczego w 1947 r. skupiała się jednak nie tyle wokół problemów nowego osadnictwa, ile spraw uwłaszczenia. Akcję uwłaszczeniową prowadzono na podstawie dekretu o ustroju rolnym i osad-

<sup>20</sup> Główne ośrodki Ziemi Lubuskiej, tj. Gorzów Wlkp. i Zielona Góra, odległe były od Poznania o ponad 130 km, a najdalsze powiaty Gubin i Ślubice dzieliło od Poznania blisko 200 km.

<sup>21</sup> Sprawozdanie Ekspozytury za lipiec 1947 r. WAP-Zielona Góra, sygn. 28.

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> AAN, MZO, sygn. 668 oraz WAP-Zielona Góra, sygn. 28.

<sup>24</sup> Sprawozdanie Ekspozytury za II kwartał 1947 r., WAP-Zielona Góra, sygn. 10.

<sup>25</sup> W końcu 1947 r. działały na Ziemi Lubuskiej 32 grupy parcelacyjno-osadnicze, głównie z przeludnionych, wschodnich powiatów Wielkopolski. Liczyły one 596 rodzin i gospodarowały na obszarze 8444 ha (WAP-Zielona Góra, sygn. 15).

nictwa na Ziemiach Zachodnich z 6 września 1946 r., który zapoczątkował pracę nad uporządkowaniem osadnictwa rolnego na Ziemiach Odzyskanych. Już w październiku 1946 r. przystąpiły do pracy na Ziemi Lubuskiej komisje wnioskowe, przyjmujące od osadników wnioski o ziemię, budynki oraz inwentarz żywy i martwy. Oprócz czynności merytorycznych działalność komisji wymagała również prowadzenia akcji wychowawczej, głównie wśród osadników pochodzących z terenów wschodnich.

Oprócz Wydziału Osiedleńczego akcją uwłaszczeniową na Ziemi Lubuskiej kierowała działająca przy Ekspozyturze Wojewódzka Komisja Osadnictwa Rolniczego, która koordynowała działalność komisji powiatowych.

Na początku 1947 r. przystąpiono do drugiej fazy uwłaszczenia, tj. do wręczania aktów nadania. Wręczania dokonywano w sposób bardzo uroczysty, co spełniało dużą rolę propagandową oraz było symbolicznym świadectwem stabilizacji ludności wiejskiej na Ziemiach Zachodnich. Do końca 1947 r. wystawiono ponad 40 tys. aktów nadania, co stanowiło około 90% zaplanowanej liczby<sup>26</sup>.

W końcu 1947 r. zapoczątkowano trzecią fazę akcji tzw. przywłaszczenie, polegające na wydawaniu przez władze administracyjne II instancji orzeczeń o wykonaniu aktu nadania oraz na dokonaniu wpisów do ksiąg hipotecznych w sądach grodzkich.

Akcję uwłaszczeniową utrudniał brak pomiarów, koniecznych do przeprowadzenia regulacji gospodarstw, których struktura nie odpowiadała założeniom polityki rolnej naszego państwa. Najliczniejszą grupę stanowiły gospodarstwa drobne do 5 ha, a obszarowo najwięcej ziemi posiadały duże gospodarstwa powyżej 100 ha<sup>27</sup>. W tej sytuacji zaszła potrzeba dokonania gruntownej regulacji we wszystkich gromadach Ziemi Lubuskiej. Prace te kontynuowano jeszcze w latach 1948—1949. Dodatkową przeszkodą był brak kadry kwalifikowanych mierniczych, a ponadto pracę utrudniał brak odpowiednich dokumentów stwierdzających prawa repatriantów i osadników wojskowych do otrzymania gospodarstw.

W drugiej połowie 1947 r. powołano na Ziemi Lubuskiej powiatowe komisje osadnictwa nierolniczego oraz Wojewódzką Komisję Klasyfikacyjno-Szacunkową. Akcję uwłaszczenia nierolniczego poprzedzono spisem i szacunkiem wszystkich obiektów osadnictwa nierolniczego i placówek handlu, rzemiosła i przemysłu prywatnego. Działalność ta miała również duże znaczenie dla stabilizacji mieszkańców miast, którzy po uzyskaniu aktu własności przystępowali często do remontu nadanych obiektów i otaczali je odtąd większą troską.

<sup>26</sup> *Trzy lata pracy PUR-u w województwie poznańskim*. Praca zbiorowa. Poznań 1949, s. 37 oraz WAP-Zielona Góra, sygn. 10. Zobacz też H. Słabek, *Polityka PPR w dziedzinie przebudowy ustroju rolnego na Ziemiach Odzyskanych (1945—1948)*. „Z pola walki” nr 2/1965, s. 93.

<sup>27</sup> *Ziemia Lubuska*, op. cit., s. 461.



Osadnictwo i uwłaszczenie — to tylko dwie dziedziny działalności Wydziału Osiedleńczego Ekspozytury, który prowadził ponadto szereg innych, spraw, normalnie należących do kompetencji wydziału odbudowy, opieki społecznej, wydziału przemysłowego czy okręgowego urzędu ziemskiego. Fakt, że wydziały te znajdowały się w Poznaniu zmusił Ekspozyturę gorzowską do powierzenia wielu zadań właśnie Wydziałowi Osiedleńczemu. Stan ten nie wynikał z kompetencyjnych sporów, lecz z troski o szybką odbudowę i stabilizację na Ziemi Lubuskiej.

W 1947 r. Wydział Osiedleńczy przejął również wiele zadań, których realizacja leżała dotąd w gestii Państwowego Urzędu Repatriacyjnego. Instytucja ta bowiem, po wypełnieniu swych głównych celów ograniczała stopniowo działalność, zmniejszając poważnie swój personel.

W lipcu 1947 r. przy Ekspozyturze powołano samodzielny Oddział Spraw Specjalnych, który dotąd kierował m. in. akcją siewną, żniwną, akcją walki z gryzoniami, przeciwpowodziową itp.<sup>28</sup>. Na przykładzie tego jednego Wydziału widać, jak korzystnym dla Ziemi Lubuskiej posunięciem było powołanie gorzowskiej Ekspozytury oraz jaką doniosłą rolę odegrała ona na odcinku stabilizacji ludności na tym terenie.

Troska o osadników, o zapewnienie im egzystencji i bezpieczeństwa, mieszkań, pracy, szkoły i kulturalnej rozrywki charakteryzowała działalność wszystkich wydziałów Ekspozytury i była głównym motywem pracy całej administracji na Ziemi Lubuskiej. Sprawa bezpieczeństwa ludności została w zasadzie rozwiązana już w 1946 r. Na zorganizowanym z inicjatywy Ekspozytury zjeździe sędziów i prokuratorów z terenu Ziemi Lubuskiej, który odbył się w marcu 1947 r. w Gorzowie, stwierdzono, że przestępczość w tym rejonie jest znacznie mniejsza niż na pozostałym obszarze kraju. Tylko raz zaszła konieczność wydania doraźnego wyroku śmierci<sup>29</sup>.

Niezwykle trudną do rozwiązania kwestią było zatrudnienie i związana z tym odbudowa przemysłu. Sprawa ta nabrała ostrości właśnie pod koniec 1946 r. z chwilą dużego (biorąc pod uwagę procent zniszczenia) zasiedlenia miast. W 1947 r. ludność miejska Ziemi Lubuskiej liczyła około 160 tys., spośród których tylko 13 800 osób pracowało w przemyśle<sup>30</sup>. W tej sytuacji w wielu miejscowościach zarysował się problem bezrobocia. Dotyczyło to zwłaszcza Zielonej Góry, Gorzowa i Wschowy<sup>31</sup>. W tej sytuacji Ekspozytura

<sup>28</sup> W tym samym czasie utworzono także oddział osobowy, który przejął wszystkie sprawy pracowników podległych Ministerstwu Ziem Odzyskanych na Ziemi Lubuskiej oraz oddział budżetowo-gospodarczy. Dotąd bowiem kierownik Ekspozytury mógł dysponować jedynie zaliczkami otrzymanymi z Poznania.

<sup>29</sup> WAP-Zielona Góra, sygn. 9.

<sup>30</sup> W dniu 1 stycznia 1948 r. pracowało na Ziemi Lubuskiej 485 zakładów zatrudniających do 50 osób i 61 zakładów zatrudniających powyżej 50 pracowników. Ponadto były jeszcze zarejestrowane 2692 warsztaty rzemieślnicze. Powyższe zakłady nie mogły zaspokoić rosnącego zapotrzebowania na pracę (WAP-Zielona Góra, sygn. 15).

<sup>31</sup> Sprawozdania starostów za marzec 1947 r. wykazywały m. in. bezrobocie

czyniła duży wysiłek w celu przyspieszenia uruchomienia poszczególnych zakładów. Ostro protestowano przeciwko niektórym decyzjom Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego oraz delegata Ministerstwa Przemysłu urzędującego w Zielonej Górze<sup>32</sup>. Postulowano utworzenie przy Ekspozyturze w Gorzowie wydziału odbudowy i wydziału przemysłu, co ułatwiłoby rozwiązanie wielu palących kwestii w tej dziedzinie.

W latach 1947—1949 działalność Ekspozytury w zakresie odbudowy przemysłu określały wytyczne planu 3-letniego. Jakkolwiek przygotowania do realizacji tego planu rozpoczęte jeszcze w drugiej połowie 1946 r. przez powołanie Obywatelskich Komitetów 3-letniego Planu Odbudowy Gospodarczej Kraju, nie były prowadzone należycie, to jednak po utworzeniu Ekspozytury zrobiono wiele, aby początkowe zaniedbania naprawić. Do chwili utworzenia tej instytucji ograniczono się właściwie tylko do wysunięcia 203 wniosków inwestycyjnych na sumę 586 mln zł, które obejmowały zaledwie część najistotniejszych potrzeb inwestycyjnych Ziemi Lubuskiej<sup>33</sup>. Po utworzeniu Ekspozytury dokonano gruntownej analizy potrzeb wszystkich powiatów niemniej plan odbudowy wsi na 1947 r. wykonano zaledwie w 65%, a odbudowy miast w 50%<sup>34</sup>. W latach 1948—1949 odbudowano ponad 3 tys. zagród, stwarzając tym samym nowe możliwości osadnictwa.

W przemyśle Ziemi Lubuskiej kluczową pozycję planu 3-letniego stanowiły zakłady włókiennicze „Polska Wełna” w Zielonej Górze. Produkcja tych zakładów wzrosła z 15 tys. m tkanin w grudniu 1946 r. do 60 tys. w sierpniu 1947 r., a w 1948 r. osiągnęła ponad milion metrów tkanin<sup>35</sup>.

Rozwój przemysłu, planowany wówczas centralnie, miał decydujące znaczenie dla problemu zatrudnienia i aktywizacji miast lubuskich. Z tych też względów władze miejscowe przywiązywały dużą wagę do odbudowy i uruchomienia tego działu gospodarki.

Pomyślna realizacja planu 3-letniego na Ziemi Lubuskiej była możliwa dzięki ogromnej pomocy finansowej państwa i racjonalnemu dysponowaniu przyznanymi kredytami. Ważne zadania spełnił również Wydział Społeczno-Polityczny Ekspozytury. Zajmował się on sprawami ogólnopolitycznymi, pracą

w Zielonej Górze (1046 osób), Gorzowie (369), Wschowie (256), Gubinie (82) i Sulęcinie (79). Równocześnie jednak starostowie Zielonej Góry, Gorzowa, Skwierzyny i Międzyrzecza domagali się wprowadzenia przymusu pracy, gdyż trudno im było znaleźć chętnych do nisko płatnych robót komunalnych (WAP-Zielona Góra, sygn. 8 i 10).

<sup>32</sup> Interwencja Ekspozytury zapobiegała m. in. wywozowi urządzeń młyną, browaru, gorzelni i olejarni z powiatu gubińskiego. W wyniku tej interwencji urzędującego browaru przyjął spółdzielnia „Osadnik Wojskowy”, a młyn i olejarnię — ZSCH. Negatywnie oceniano w Gorzowie działalność Delegatury Ministerstwa Przemysłu na Ziemię Lubuską z siedzibą w Zielonej Górze, która wydała wiele pochopnych decyzji (WAP-Zielona Góra, sygn. 10).

<sup>33</sup> Tamże.

<sup>34</sup> Tamże.

<sup>35</sup> WAP-Zielona Góra, sygn. 16.

organizacji społecznych, mniejszościami narodowymi, pracą urzędów informacji i propagandy, współpracą władz administracyjnych z partiami politycznymi, porządkiem publicznym, sprawami wyznaniowymi i in. Wydział ten kierował m. in. zakończoną w lipcu 1947 r. repatriacją Niemców z terenu Ziemi Lubuskiej. Wiele uwagi poświęcał też sprawom mniejszości narodowych. Problem ten odegrał na Ziemi Lubuskiej dość istotną rolę. Na jej terenie znajdowało się w czasie okupacji wiele obozów skupiających obywateli różnych państw. Po wyzwoleniu wielu z nich pozostało na Ziemi Lubuskiej; w 1947 r. sprawozdania starostów wykazywały jeszcze prawie w każdym powiecie znaczną liczbę cudzoziemców<sup>36</sup>.

Istotną sprawą był także problem repolonizacji autochtonów. Przybyli na ten teren osadnicy, a mierzadko i przedstawiciele władzy terenowej, odnosili się nieraz niewłaściwie do pozostałej tu ludności rodzimej. Zdarzały się wypadki repatriowania autochtonów wraz z Niemcami, czy też fakty zagarniania ich mienia<sup>37</sup>. Władze Ekspozytury, a także powstała z jej inicjatywy Ekspozytura Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Polskiego Związku Zachodniego w Gorzowie, zorganizowały właściwą opiekę nad ludnością rodzimą. We wszystkich miejscowościach, gdzie znajdowali się autochtoni organizowano kursy repolonizacyjne, wnikliwie przeprowadzając akcję weryfikacyjną. Starano się też usunąć te nieprawidłowości w postępowaniu z ludnością rodzimą, jakie zaznaczyły się w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu.

Do końca 1947 r. zweryfikowano 9383 osoby, z tej liczby 6578 mieszkańców wsi. Najwięcej osób zweryfikowano w powiecie babimojskim (3 547), międzyrzeckim (2294) i pilskim (1114)<sup>38</sup>.

W 1947 r. w Nowym Kramsku (pow. babimojski), wsi całkowicie zamieszkałej przez autochtonów, zorganizowano II Dożynki Lubuskie, a w dniach 5 i 6 października 1946 r. odbył się w Babimoście wielki zjazd Polaków — autochtonów. Obie te imprezy odegrały dużą rolę, zwracając uwagę opinii publicznej na problem ludności rodzimej.

Mimo że Ekspozytura nie posiadała odnośnego wydziału, to jednak również problemy kultury zajmowały wiele miejsca, zwłaszcza w pracy Wydziału Społeczno-Politycznego. Z inicjatywy tego Wydziału pisma poznańskie zaczęły wydawać lubuskie mutacje, a nawet otworzyły w Gorzowie swoje stałe przedstawicielstwa. Pracownicy Wydziału redagowali również „Informator Ziemi Lubuskiej”, stanowiący dodatek „Głosu Ludu”, organu KW PPR w Poznaniu. Od 1948 r. zaczęła ukazywać się stała mutacja „Gazety Poznańskiej” — „Gazeta Lubuska”. Wydział Społeczno-Polityczny utrzymywał jednocześnie więź Ekspozytury z poszczególnymi partiami i stronnictwami poli-

<sup>36</sup> Tamże, sygn. 11. Zob. też W. Lemiesz, *O pracy niewolniczej na Ziemi Lubuskiej w latach II wojny światowej*. Poznań 1962, ss. 41—45.

<sup>37</sup> Sprawozdanie starosty zielonogórskiego za październik 1946 r. WAP-Zielona Góra, sygn. 7 por. też W. Sauter, *Powrót na ziemie piastowskie*. Poznań 1961, s. 43.

<sup>38</sup> WAP-Zielona Góra, sygn. 15.

tycznymi. Gorzów Wlkp. stał się w omawianym okresie prawdziwą stolicą kulturalną Ziemi Lubuskiej. Działał tam dobry teatr zawodowy, muzeum, odbywały się liczne wystawy malarskie, koncertowały znane zespoły muzyczne, istniało duże środowisko dziennikarskie, pracowały różne towarzystwa kulturalne. Bujny rozwój życia kulturalnego można było również obserwować w powiecie gorzowskim, a także w Zielonej Górze, Międzyrzeczu, Świebodzinie i Krośnie <sup>39</sup>.

Wydział Społeczno-Polityczny koordynował również prace administracji na Ziemi Lubuskiej przygotowującej kampanię wyborczą do Sejmu Ustawodawczego. Sprawy kampanii wyborczej były w styczniu tematem specjalnej narady, w której udział brali referenci społeczno-polityczni starostw, wójtów i burmistrzów. Na konferencji tej jednoznacznie określono stosunek administracji lubuskiej do sprawy wyborów. Poparcie Bloku Demokratycznego rozumiano jako obowiązek obywatelski i patriotyczny wszystkich mieszkańców Ziemi Lubuskiej, w tym też kierunku szedł wysiłek lubuskiej administracji, której trzon stanowili członkowie PPR i PPS <sup>40</sup>.

Najwięcej trudności przysparzały Wydziałowi Ogólno-Administracyjnemu Ekspozytury, oprócz inspekcji starostw i akcji weryfikacji ludności rodzimej, sprawy podległe urzędom stanu cywilnego, głównie metrykalne i meldunkowe. Ludność w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu nie przywiązywała do tych kwestii większej wagi, brakowało też wykwalifikowanych urzędników dla prowadzenia tego rodzaju spraw w terenie. W tej sytuacji narosły duże zaległości związane z repatriacją, które dodatkowo pogłębiał fakt, że ludność przybyła z ziem wschodnich często nie rejestrowała urodzin i zgonów.

Trudne zadania stanęły również przed Wydziałem Samorządowym. Podobnie jak i na innych terenach Ziemi Odzyskanych samorząd na Ziemi Lubuskiej borykał się z dużymi trudnościami związanymi ze słabą zdolnością płatniczą ludności. Doraźne i nieregularne subwencje nie rozwiązywały problemu. Sytuacja związków samorządowych poprawiła się w zasadzie dopiero w 1948 r., kiedy to zaczęły wzrastać wpływy podatkowe od ludności.

Wydział Apropozycji i Handlu koordynował działalność instytucji handlowych, spółdzielczych, państwowych i prywatnych, regulował przy pomocy Wojewódzkiej Komisji Notowania Cen sprawę wysokości cen oraz dokonywał rozdziału otrzymanych artykułów przemysłowych i spożywczych dla poszczególnych powiatów. Utworzenie Ekspozytury spowodowało, że odtąd wszelkie przydziały dodatkowych towarów, przeznaczonych dla Ziemi Odzyskanych trafiły prosto do Gorzowa, bez pośrednictwa Poznania, co znacznie przyspieszyło ich rozdział.

<sup>39</sup> O życiu kulturalnym Ziemi Lubuskiej informowały szeroko biuletyny Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy w Poznaniu.

<sup>40</sup> WAP-Zielona Góra, sygn. 8. Na Ziemi Lubuskiej z listy Bloku Demokratycznego wybrano do Sejmu Ustawodawczego m. in. inspektora szkolnego z Strzelec Krajeńskich S. Jaremczuka (Stronnictwo Ludowe).

Wydział Apropowizacji i Handlu czuwał także nad prawidłową działalnością zakładów przemysłu rolno-spożywczego, od których produkcji w znacznym stopniu zależała sytuacja żywnościowa na Ziemi Lubuskiej<sup>41</sup>.

Sytuację aprowizacyjną Ziemi Lubuskiej w latach 1946—1947 pogorszyły duże powodzie w dolinach rzek Odry, Warty i Noteci oraz plaga gryzoni w 1946 r.<sup>42</sup>. Pewne pogorszenie warunków socjalno-bytowych i związany z tym wzrost niezadowolenia mieszkańców w 1947 r. spowodowany był również tzw. akcją likwidacyjną, polegającą na ściąganiu zaległości podatkowych oraz różnych zadłużeń ludności (m. in. z tytułu skryptów dłużnych za materiał siewny). Akcja ta ze zrozumiałych względów nie należała do łatwych i przeprowadzenie jej wymagało skrupulatnej analizy możliwości płatniczych poszczególnych mieszkańców wsi i miast.

Wszystkie te niełatwe i specyficzne dla Ziemi Lubuskiej problemy rozwiązywała Ekspozytura gorzowska samodzielnie, udzielając dużej pomocy starostom, pośrednicząc również i w tych sprawach, które podlegały kompetencji różnych wydziałów Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego. Bardzo często zwracano się w Gorzowie o pomoc bezpośrednio do Ministerstwa Ziem Odzyskanych, które zarówno w stadium organizacyjnym Ekspozytury, jak i później nie szczędziło jej pomocy. W początkowym okresie działalności Ekspozytury właśnie MZO łagodziło spory kompetencyjne z Urzędem Wojewódzkim Poznańskim<sup>43</sup>, a w latach 1947—1948 często interweniowało w różnych ministerstwach, domagając się nowych inwestycji czy też innej doraźnej pomocy dla Ziemi Lubuskiej<sup>44</sup>. Pracą Ekspozytury interesował się również minister

<sup>41</sup> Przemysł rolno-spożywczy odgrywał w latach 1945—1947 decydującą rolę na Ziemi Lubuskiej. W sprawozdaniu Wydziału Osiedleńczego Ekspozytury we wrześniu 1947 r. czytamy: „Zakłady przemysłowe Ziemi Lubuskiej — to głównie: młyny, olejarnie, przetwórnice ziemniaczane, przetwórnice konserw, fabryki cukrów, browary, gorzelnie, cegielnie i tartaki (...). Większe zakłady to: „Wagmo” i „Polska Wełna” w Zielonej Górze, fabryka mebli i fabryka kaflów w Witnicy, „Odewnia” w Gorzowie, fabryka wyrobów dzianych w Gubinie i fabryka mebli w Trzciance”. (WAP-Zielona Góra, sygn. 11).

<sup>42</sup> Duże wylewy Odry, Warty i Noteci w latach 1946—1947 dodatkowo pogorszyły i tak już trudną sytuację aprowizacyjną na Ziemi Lubuskiej i nie sprzyjały akcji osadniczej. Np. wiosną 1947 r. woda zalała blisko 15 tys. ha, zniszczyła 5 dużych mostów. Powódź objęła swym zasięgiem 10 spośród 14 powiatów Ziemi Lubuskiej. Straty wyniosły blisko 50 mln zł (WAP-Zielona Góra, sygn. 10).

<sup>43</sup> Świadczą o tym zarówno sprawozdania inspektorów MZO z lustracji w Gorzowie, jak też szereg innych decyzji tego Ministerstwa. Interwencje dotyczyły najczęściej uzyskania dodatkowych kredytów na odbudowę miast lub zagospodarowanie wsi. Sprawy kredytów na te cele zależały głównie od resortowych wydziałów Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. W 1947 r., gdy Wydział Odbudowy w Poznaniu, odmówił przyznania Ekspozyturze 1,4 mln zł na remont gmachu Ekspozytury, pomogła w tej sprawie dopiero interwencja MZO w Ministerstwie Odbudowy (AAN, MZO, sygn. 158).

<sup>44</sup> O dużej trosce Ministerstwa Ziem Odzyskanych o właściwe funkcjonowanie gorzowskiej Ekspozytury świadczą próby rozszerzania jej kompetencji. W czerwcu 1947 r. MZO opracowało projekt zmiany rozporządzenia Rady Ministrów z 29 maja

Ziem Odzyskanych, Władysław Gomułka, który często przyjmował jej przedstawicieli, był gościem Ekspozytury w kwietniu i lipcu 1947 r. i osobiście załatwił wiele trudności i bolączek gospodarzy Ziemi Lubuskiej<sup>45</sup>.

Wzorem Ekspozytury w Gorzowie powstawać zaczęły liczne agendy innych instytucji o zasięgu wojewódzkim, co również w niemałym stopniu przyczyniło się do przyspieszenia odbudowy i aktywizacji Ziemi Lubuskiej. Dotyczy to m. in. takich instytucji, jak PUR, „Społem”, Bank Rolny, Izba Przemysłowo-Handlowa, Izba Rzemieślnicza, Okręgowy Urząd Likwidacyjny, Państwowe Nieruchomości Ziemskie, Dyrekcja Lasów Państwowych, Polski Związek Zachodni, oddziały redakcji prasy poznańskiej i inne.

Wszystkie te instytucje odegrały niemałą rolę integracyjną na omawianym terenie. Podobną funkcję spełniała również sama nazwa „Ziemia Lubuska” spajając miejscowe społeczeństwo, podkreślając jedność interesów mieszkańców nad środkową Odrą i dolną Wartą. Powstanie Ekspozytury, jako czynnika zespalającego administrację podległych jej 14 powiatów, jeszcze dodatkowo podkreśliło i przyspieszyło proces integracji.

Po utworzeniu Ekspozytury w Gorzowie odbywały się często narady i konferencje starostów, aktywu gospodarczego, kulturalnego i politycznego, na których wspólnie dyskutowano najbardziej żywotne interesy Ziemi Lubuskiej. Utworzenie centrum administracyjnego tego regionu w Gorzowie przyczyniło się także do przyspieszenia odbudowy szeregu linii komunikacyjnych, co miało również duże znaczenie dla aktywizacji gospodarczej tego terenu. Dotyczy to zwłaszcza linii kolejowych łączących północną i południową część Ziemi Lubuskiej, a więc linii Zbąszynek — Międzyrzecz, Sulechów — Świebodzin, a także szeregu nowych linii autobusowych.

Na początku 1947 r. zrodziła się w Gorzowie myśl utworzenia „Podkomitetu” Wojewódzkiego PPR. Opracowano szczegółowy projekt (włącznie z obasadą personalną), omówiono go na zjeździe aktywu partyjnego z terenu Ziemi Lubuskiej, jednak projekt ten nie uzyskał aprobaty Komitetu Centralnego PPR<sup>46</sup>. Mimo poważnych trudności Ekspozytura gorzowska dobrze wypełniła

1946 r. o ekspozyturach przewidujący utworzenie nowych wydziałów: przemysłu i handlu, rolnictwa i reform rolnych, budżetowo-gospodarczego. Podejmowano też próby utworzenia kuratorium szkolnego w Gorzowie. Projekt MZO nie zyskał jednak aprobaty ministerstw resortowych. (AAN, MZO, sygn. 158).

<sup>45</sup> W maju 1947 r. W. Gomułka oświadczył w MZO: „Ekspozytura zdała egzamin i spełniła pokładane w niej nadzieje” (WAP-Zielona Góra, sygn. 8). Wysoko oceniając dorobek Ekspozytury prezydent RP odznaczył 26 maja 1947 r. kierownika Ekspozytury F. Kroenke, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

<sup>46</sup> Projekt Podkomitetu Wojewódzkiego PPR (ewent. Komitetu) wysłano już 15 lutego 1947 r. do KC PPR i KW PPR w Poznaniu. Sprawa ta była również omawiana na „zjeździe peperowców na wyższych stanowiskach z całej Ziemi Lubuskiej”, jaki odbył się w Gorzowie 12 października 1947 r. Uczestniczyli w nim sekretarze komitetów powiatowych PPR, starostowie i wicestarostowie, przewodniczący powiatowych rad narodowych, prezesi ZSch, oraz kierownicy personel

swoje zadania. W sytuacji Ziemi Lubuskiej, dołączonej w lipcu 1945 r. do dużego, mającego własne problemy województwa poznańskiego, utworzenie miejscowego organu władzy ludowej było pociągnięciem niezmiernie korzystnym. Działalność Ekspozytury w Gorzowie dowiodła, że idea MZO zmierzająca do powołania takich organów administracyjnych na całych Ziemach Odzyskanych była ze wszech miar słuszna. Wprawdzie pozytywne doświadczenia gorzowskie nie doprowadziły do powstania dalszych ekspozytur, ale zostały w pełni uwzględnione w trakcie dyskusji nad nowym podziałem administracyjnym kraju na początku 1949 r.<sup>47</sup> Nowy podział administracyjny uchwalony przez Sejm Ustawodawczy w czerwcu 1950 r.<sup>48</sup> nawiązał do pierwotnej koncepcji Ministerstwa Ziem Odzyskanych sprzed czterech lat. Utworzenie województw koszalińskiego, opolskiego i zielonogórskiego potwierdziło słuszność tej koncepcji. Z proponowanych przez MZO czterech ekspozytur ustawa z czerwca 1950 r. nie uwzględniła tylko Bolesławca, ale wynikało to głównie z faktu, że 5 powiatów (głogowski, kożuchowski, szprotawski, żagański i żarski), które projekt MZO przewidywał do obszaru ekspozytury bolesławieckiej weszło w skład województwa zielonogórskiego, przy równoczesnym zmniejszeniu obszaru województwa wrocławskiego na rzecz nowego województwa opolskiego.

Na terenie Ziemi Lubuskiej projekt utworzenia województwa „lubuskiego” zyskał pełną aprobatę, podobnie zresztą jak i w Wojewódzkiej Radzie Narodowej i Komitecie Wojewódzkim PZPR w Poznaniu<sup>49</sup>. Utworzenie województwa zielonogórskiego w czerwcu 1950 r. zakończyło blisko 4-letni okres działalności Ekspozytury Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego w Gorzowie Wlkp. Aparat urzędniczy gorzowskiej Ekspozytury stanowił trzon nowo organizowanego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze, a kierownik Ekspozytury i wicewojewoda poznański Jan Musiał<sup>50</sup> został na pierwszej sesji WRN w dniu 7 lipca 1950 r. wybrany przewodniczącym Prezydium WRN w Zielonej Górze. Utworzenie województwa koszalińskiego, opolskiego i zielonogórskiego zakończyło proces krystalizowania się koncepcji podziału administracyjnego Ziem Odzyskanych.

HIERONIM SZCZEGOŁA

Ekspozytury i przedstawiciele KW PPR w Poznaniu. Pismo KC PPR z 4 listopada 1947 r. uznało jednak projekt ten tymczasowo za niecelowy (Archiwum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Zielonej Górze, Wydział Organizacyjny, sygn. 1/II/1).

<sup>47</sup> Pismo Ministerstwa Administracji Publicznej z 10 marca 1949 r. WAP-Zielona Góra, sygn. 5. Wśród wielu wariantów mówiło się już o ewentualnym województwie „lubuskim”. Zob. też *Atlas Studium Planu Krajowego*. Warszawa 1947—1948.

<sup>48</sup> „Dziennik Ustaw” nr 28 z 6 lipca 1950, poz. 255.

<sup>49</sup> WAP-Zielona Góra, sygn. 5. W Poznaniu w tym czasie zmieniono już niechętnie w latach 1947—1948 stanowisko wobec projektów usamodzielnienia się Ziemi Lubuskiej.

<sup>50</sup> Jan Musiał przejął obowiązki od organizatora i kierownika Ekspozytury w latach 1946—1949, F. Kroenke, w dniu 14 stycznia 1949 („Gazeta Lubuska” z 26 stycznia 1949 r.).